



Sygn. akt IV KO 67/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 grudnia 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Przemysław Kalinowski (przewodniczący)

SSN Jarosław Matras (sprawozdawca)

SSN Barbara Skoczowska

Protokolant Danuta Bratkrajc

w sprawie W. M. o odszkodowanie i zadośćuczynienie
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu, bez udziału stron,
w dniu 5 grudnia 2012 r.,
wniosku pełnomocnika W. M. o wznowienie postępowania w sprawie zakończonej
prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego
z dnia 30 października 2008 r., zmieniającym częściowo
wyrok Sądu Okręgowego z dnia 14 sierpnia 2008 r.,

- 1. Wznawia postępowanie w sprawie z wniosku W. M. o odszkodowanie i zadośćuczynienie;**
- 2. Uchyla wyrok Sądu Apelacyjnego z dnia 30 października 2008 r., i sprawę przekazuje temu sądowi do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym;**
- 3. Zarządza zwrócenie wnioskodawcy W.M. kwoty 150 (sto pięćdziesiąt) zł tytułem opłaty uiszczonej od wniosku o wznowienie postępowania.**

UZASADNIENIE

W. M. wniósł o zasądzenie od Skarbu Państwa 25.000 zł tytułem odszkodowania i zadośćuczynienia za doznaną krzywdę będącą następstwem

nieślusznego pozbawienia wolności w okresie od 16 września 1985 r. do 6 marca 1986 r. Wnioskodawca nadmienił we wniosku, że należna mu kwota przekracza górną granicę określoną w ustawie, tj. 25.000 zł, stąd też dochodzi tylko kwoty 25.000 zł.

Sąd Okręgowy w R. wyrokiem z dnia 14 sierpnia 2008 r., po rozpoznaniu tego wniosku zasądził na rzecz W. M. 24.060 zł wraz z ustawowymi odsetkami od daty prawomocności wyroku „tytułem odszkodowania za poniesioną szkodę i zadośćuczynienie za doznana krzywdę wynikłych z nieślusznego pozbawienia wolności wnioskodawcy w okresie od 16 września 1985 r. do 6 marca 1986 r.”, a więc w okresie 172 dni. W pozostałym zakresie wniosek oddalił.

Apelację od tego wyroku wniósł pełnomocnik wnioskodawcy, zaskarżając wyrok w części oddalającej wniosek ponad kwotę 24.060 zł. Zarzucając wyrokowi obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 8 ust.1a ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz. U. Nr 34, poz.149 ze zm.; dalej także jako ustawa lutowa- uw. SN), a nadto błąd w ustaleniach faktycznych, wniósł o zmianę wyroku i zasądzenie na rzecz wnioskodawcy kwoty 25.000 zł.

Po rozpoznaniu apelacji Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 30 października 2008 r., zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądził od Skarbu Państwa na rzecz W. M. dalszą kwotę 940 zł z ustawowymi odsetkami od dnia jego wydania oraz uchylił rozstrzygnięcie, w którym to oddalono wniosek w pozostałym zakresie. W uzasadnieniu tego wyroku wskazano, że należy podzielić zarzut apelacji, iż wysokość zadośćuczynienia przy zastosowaniu przelicznika 30 zł za każdy dzień pozbawienia wolności jest rażąco zaniżona, zaś właściwa – uwzględniająca współczesne standardy społeczno – ekonomiczne – stawka to 50 zł za każdy dzień. Zasądził dalszą kwotę, tj. 940 zł, co określiło zasądzoną kwotę zadośćuczynienia i odszkodowania w maksymalnej wysokości, wskazując, że sąd musiał należną kwotę ustalić od granicy 25.000 zł.

W uzasadnieniu tego wyroku wskazano, że mając na uwadze, iż wnioskodawca uzyskał odszkodowanie oraz zadośćuczynienie w maksymalnej wysokości, to „zarzuty co do odszkodowania nie mogły być skuteczne”. Jednocześnie jednak stwierdzono, że zasadnie sąd I instancji nie znalazł podstaw

do przyznania odszkodowania za odmowę wydania paszportu, czy podanie wyroku do publicznej wiadomości (str. 5 uzasadnienia wyroku).

Wniosek o wznowienie postępowania złożył pełnomocnik wnioskodawcy. Wskazując na przepisy art. 540 § 2 k.p.k., art. 544 § 2 i art. 547 § 2 k.p.k. wniósł o wznowienie postępowania i „uchylenie w całości zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu”. W uzasadnieniu wniosku wskazano, że wnioskodawca domagał się zasądzenia łącznie kwoty 224.000 zł, a jedynie z tytułu ograniczenia ustawowego zredukować musiał swoje żądania do kwoty 25.000 zł., zaś w dniu 1 marca 2011 r. zapadł wyrok Trybunału Konstytucyjnego w sprawie P 21/09, którym stwierdzono niekonstytucyjność art. 8 ust.1a oraz art. 8 ust.1 d ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. w zakresie w jakim ograniczają one wysokość odszkodowania i zadośćuczynienia za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego. Wywiedziono nadto w uzasadnieniu wniosku, że ograniczenie w wysokości odszkodowania oraz zadośćuczynienia przez oba orzekające sądy wynikało właśnie z zapisu ustawowego, który został uznany za niekonstytucyjny.

W pisemnym stanowisku prokurator Prokuratury Generalnej wniósł o wznowienie postępowania oraz uchylenie obu wyroków i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek o wznowienie postępowania co do zasady jest słuszny, aczkolwiek nie można zaaprobować następczego żądania uchylenia obu wyroków wydanych w tej sprawie. Wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 1 marca 2011 r., sygn. P 21/09, stwierdzono, że art. 8 ust. 1a dodany ustawą z dnia 19 września 2007 r. o zmianie ustawy o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz. U. Nr 191, poz. 1372), ograniczający wysokość orzekanych odszkodowań i zadośćuczynienia do maksymalnej kwoty 25.000 złotych, jest niezgodny z art. 64 ust. 2 w zw. z art. 32 ust. 1 i art. 2 oraz z art. 41 ust. 5 w zw. z art. 77 ust. 1 i art. 31 ust. 3 Konstytucji RP. Bezsporne jest przy tym, iż w niniejszej sprawie prawomocny wyrok Sądu Apelacyjnego zapadł przed datą wydania wyroku Trybunału Konstytucyjnego, zaś podstawą wydania zaskarżonego wnioskiem o wznowienie postępowania wyroku tego sądu był przepis art. 8 ust. 1 i ust.1a ustawy lutowej. Tak bowiem z treści wyroku Sądu Apelacyjnego, jak i z jego uzasadnienia wynika

wprost, że to właśnie zastosowanie przepisu art. 8 ust.1a cyt. ustawy stało się powodem zasądzenia na rzecz wnioskodawcy dodatkowo kwoty 940 zł, albowiem kwota ta, łącznie z kwotą już uprzednio zasądzoną przez sąd I instancji, stanowiła maksymalną, określoną w art. 8 ust.1a ustawy lutowej, kwotę 25.000 zł. Z uzasadnienia wyroku sądu *ad quem* wynika, że sąd ten uwzględniając w tym zakresie apelację, przyjął inny, wyższy, miernik wysokości zadośćuczynienia za krzywdy poniesione przez wnioskodawcę, a wynikające z pozbawienia wolności. Uznał bowiem, że właściwą kwotą zadośćuczynienia za dzień pozbawienia wolności powinna być kwota 50 zł, a nie 30 zł, jak to przyjął sąd I instancji. Zważywszy na to, iż wnioskodawca był pozbawiony wolności przez 172 dni, to zgodnie z tym wyliczeniem sąd ten winien podwyższyć zasądzone zadośćuczynienie o 3.440 zł, gdy tymczasem podwyższył tylko o 940 zł, dostrzegając ustawową blokadę wysokości należnego odszkodowania i zadośćuczynienia (strona 4 uzasadnienia wyroku). Trzeba stanowczo podkreślić także i to, że sąd II instancji rozpoznając apelację w pierwszej kolejności odnosił się do zarzutów skierowanych co do określenia wysokości zadośćuczynienia za okres pozbawienia wolności. Konstatacja ta ma znaczenie, albowiem uwzględniając apelację w tym zakresie podwyższył kwotę zadośćuczynienia o 940 zł, a w dalszej części wskazał, iż z uwagi na treść art. 8 ust.1a ustawy lutowej, sąd nie ma obowiązku ustalania wysokości należnej kwoty odszkodowania i zadośćuczynienia, jeśli ona przekracza 25.000 zł, aby następnie zasądzić część tej kwoty, tj. właśnie 25.000 zł. Wywiódł dalej, że dalsze rozważania co do tego czy łączna wysokość szkody oraz zadośćuczynienia przekracza kwotę 25.000 zł, i „o ile”, nie mają uzasadnienia na gruncie ustawy lutowej, skoro wnioskodawca uzyskał maksymalną kwotę ujętą w ustawie (str. 4-5). Mając na uwadze powyższe pojawia się zasadniczy problem, czy dalsze wywody, uczynione po stwierdzeniach, że wnioskodawca uzyskał maksymalne odszkodowanie i zadośćuczynienie, są efektem niezasadności zarzutów apelacji, po ich merytorycznym rozpoznaniu, w odniesieniu do pozostałych elementów kwestionowanych w apelacji, czy też na ich zaprezentowanie miało wpływ jedynie to, iż sąd *ad quem* nie miał już, w ówczesnej sytuacji prawnej, pola do ich rozważania. Istniejące w tym zakresie wątpliwości muszą prowadzić od wniosku, że treść przepisu art. 8 ust.1a ustawy lutowej skutkowałą zaniżeniem należnego zadośćuczynienia, jak też wpłynąć mogła na wyrok sąd II instancji także w zakresie odszkodowania za szkody majątkowe,

Z tego powodu stwierdzić należy, że wniosek o wznowienie postępowania jest zasadny, a podstawą wznowienia postępowania jest przepis art. 540 § 2 k.p.k. Rzecz jednak w tym, że o ile bezsporne jest, iż sąd II instancji rozstrzygał co do żądania wnioskodawcy w oparciu o przepis art. 8 ust.1a ustawy lutowej, to brak jest podstawy by twierdzić, iż tenże przepis zastosował również sąd I instancji. Sąd Okręgowy miał bowiem świadomość, że faktyczne żądanie wnioskodawcy przewyższa kwotę 25.000 zł, ale rozstrzygając ten wniosek zasądził kwotę 24.060 zł, wskazując wyraźnie w uzasadnieniu wyroku, z jakich elementów ta kwota się składa. Zadośćuczynienie określono na kwotę 5.160 zł (str. 13-14 uzasadnienia wyroku), zaś odszkodowanie ustalono na kwotę 18.900 zł, jako sumę utraconego zarobku, kosztów poniesionych tytułem rekonwalescencji, a także utraconych przedmiotów. Oddalono jednocześnie żądanie odszkodowania za odmowę wydania paszportu z uwagi na brak bezpośredniego związku z wykonaniem zapadłego wobec W. M. wyroku (str.11-12), a także żądanie zadośćuczynienia za publikację treści skazującego go wyroku, później unieważnionego, w lokalnym czasopiśmie, czy na terenie uczelni, wskazując, iż pogląd jakoby poprzez upublicznienie wyroku dobre imię wnioskodawcy zostało naruszone jest chybiony (str. 14-15). Również w pozostałym zakresie żądania zadośćuczynienia zostały oddalone (z tytułu późniejszego przesłuchania, przeszukania mieszkania), a podstawą takiego rozstrzygnięcia był brak związku tych działań z faktem wykonania wyroku wobec wnioskodawcy (str.15-16). Dodać również trzeba, że w komparycji wyroku wskazano jako podstawę prawną rozstrzygnięcia przepis art. 8 ust. 1 oraz art. 13 ustawy lutowej, a zatem przepisy, których konstytucyjności nie zakwestionowano. Jedynym odzwierciedleniem dostrzeżenia przepisu art. 8 ust.1a cyt. ustawy przez Sąd Okręgowy, co zostało uchwycone przez autora wniosku o wznowienie, ale wadliwie zinterpretowane, jest ten fragment uzasadnienia wyroku, w którym sąd I instancji podniósł, iż z uwagi na limitowanie wysokości świadczeń należnych osobom uprawnionym, nie jest możliwe pełne rekompensowanie poniesionych szkód, czy doznanych krzywd, mając na względzie, iż te skutki mogły trwać jeszcze po zwolnieniu osób pozbawionych wolności. Mając na uwadze powyższą uwagę, sąd ten podkreślił następnie, że takie ograniczenie wysokości odszkodowania prowadzi do stwierdzenia, iż należy w sposób ścisły rozumieć związek pomiędzy zdarzeniem wywołującym szkodę (jak i krzywdę), a samą szkodą (krzywdą – str. 4 uzasadnienia wyroku). Dalszy wywód tego sądu nie

wskazuje jednak, aby ten „ścisły związek” pomiędzy zdarzeniem wywołującym szkodę (wykonanie wyroku), a szkodą (rozumianą także jako krzywdę) miał inny charakter, niż ten, który wskazywany jest jako konieczny na gruncie art. 361 § 1 i § 2 k.c. oraz art. 445 § 1 k.c., a więc przepisów stanowiących właściwą podstawę określania zakresu oraz wysokości odszkodowania i zadośćuczynienia. Co do tego, iż zadośćuczynienie określano wprost w oparciu o przepis art. 445 § 1 k.c. i wypracowane na jego tle orzecznictwo, żadnych wątpliwości zresztą nie ma (por. str. 12 -13 uzasadnienia wyroku). Skoro zatem sąd I instancji rozstrzygając żądania wniosku nie kierował się treścią przepisu art. 8 ust.1a ustawy lutowej, to brak jest podstaw do uchylenia także i tego wyroku.

Z tych wszystkich powodów należało uchylić wyrok Sądu Apelacyjnego i sprawę przekazać temu sądowi do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.